**Historia o ciekawskim szczeniaku: znaczenie autorefleksji.**

**Historia o ciekawskim szczeniaku** w zgrabny sposób pokazuje, jak duże znaczenie w codziennym życiu ma autorefleksja. Wszystko zaczyna się w odległym zalesionym miejscu. W głębi lasu stoi opuszczony dom. Dom, w którym nikt nie mieszka od wielu lat. Szczeniak zauważa dom, ale się go boi. Trzyma się od niego z daleka z obawy przed znalezieniem czegoś, co by mu się nie spodobało.

Jednak szczeniak ma bardzo ciekawską naturę. Następnego dnia wraca na miejsce i podchodzi trochę bliżej domu, ale brakuje mu odwagi, by przekroczyć jego próg. Słońce zaczyna bić żarem z nieba, a temperatura staje się nie do zniesienia. Bardzo się boi ale potrzebuje miejsca, by ukryć się przed gorącymi promieniami.

Po chwili wahania decyduje się wejść do domu. Miejsce okazuje się całkowicie opuszczone. „Cześć!” – rzuca pies na przywitanie, ale nikt mu nie odpowiada. W jednym z rogów dostrzega klatkę schodową i postanawia podejść. Tam także nikogo nie ma, więc pies zaczyna ostrożnie wchodzić po schodach. Właśnie w tym momencie *historia o ciekawskim szczeniaku* przybiera zaskakujący obrót…

**Nieoczekiwane spotkanie**

Kiedy szczeniak dociera na szczyt schodów, znajduje się przed dużym salonem. **Ku jego zaskoczeniu w pomieszczeniu widać setki szczeniąt podobnych do niego**! I wszystkie wydają się na niego czekać. Dlatego idzie o kilka kroków dalej.



Ciekawy szczeniak jest bardzo szczęśliwy. **Pozostałe psy wydają się bardzo**[**przyjazne**](https://pieknoumyslu.com/przyjazne-dziecko-zdrowe-dziecko/)**. To daje mu pewność**, by podnieść swoją małą łapę i przywitać się z nimi. Wszyscy natychmiast odwzajemniają powitanie. Mały pies wydaje przyjazne szczeknięcie, na co pozostałe zwierzęta robią to samo. „Co za miłe miejsce!” – myśli mały pies. „Wrócę, kiedy tylko będę mógł!”.

Mijają dni i tym razem do domu **przybywa kolejny pies.** Ten jest inny; znacznie bardziej przerażony i uprzedzony. Przechodzi ten sam proces, co pierwszy. Na widok domu nie ma ochoty się do niego zbliżać. Jest zbyt przestraszony i trzyma się z dala od tego podejrzanego miejsca.

**To samo miejsce, inne spotkanie**

Drugi pies widzi, że w okolicy jest wiele atrakcyjnych miejsc. **Postanawia wrócić, ale zawsze trzyma się z daleka od opuszczonego domu.** Jednak pewnego dnia spada ulewny deszcz i pies nie ma wyboru – musi schronić się w opuszczonym domu.



Tak jak pierwszy pies, wchodzi przez wykopaną przez niego dziurę. Gdy znajduje się w środku, rozgląda się bardzo ostrożnie. W tle widzi schody, ale nie zbliża się do nich. Czas mija, a pies marznie. Przychodzi mu na myśl, że jeśli wejdzie na drugie piętro, może się trochę ogrzeje, więc **zbiera się na**[**odwagę**](https://krokdozdrowia.com/odwaga-potrzebna-powiedziec-tak-nie/)**i wchodzi po schodach**.

Pies dociera na sam szczyt i widzi ten sam wielki pokój. Obwąchuje otoczenie i stwierdza, że to miejsce jest niezamieszkane. Potem jednak napotyka setki psów, tak jak pierwszy pies. **Natychmiast przygotowuje się do ataku, więc pozostałe psy robią to samo.** Warczy agresywnie, więc inne psy robią to samo! Pies opuszcza dom tak szybko, jak potrafi, mówiąc sobie, że już nigdy tu nie wróci. „Co za okropne miejsce!” – myśli.

**Pies opuszcza dom tak szybko, że nie zauważa starego znaku na podłodze**. Znak mówi „Dom Luster”. Ani pierwszy szczeniak, ani drugi, nie zdawali sobie sprawy, że wszystko, co widzieli, było odbiciem ich własnych postaci.

**Historia o ciekawskim szczeniaku pokazuje znacznie autorefleksji**

Historia ciekawskiego psa pokazuje nam prawdę, której często nie dostrzegamy. **To, co widzimy u innych, jest w zasadzie odbiciem nas samych**. Dlatego też otrzymujemy od innych to, co im dajemy. Ktokolwiek odnosi się do świata uprzejmie, otrzymuje [**życzliwość**](https://pieknoumyslu.com/zyczliwosc-to-dar-warto-sie-dzielic/). Natomiast każdy, kto postępuje agresywnie, spotyka się z agresją pod jego adresem. Historia o ciekawskim szczeniaku stara się pokazać nam, jak ważna jest autorefleksja. Jednak wiele osób tego nie zauważa…

Ludzkie istoty są genetycznie obdarzone ogromną [**towarzyskością**](https://pieknoumyslu.com/psychologia-wiezi-sztuka/). Urodziliśmy się, by żyć w grupach; jest to częścią naszej biologicznej i kulturowej kompozycji. Możemy być samolubni, ale grupa jest zawsze obecna na horyzoncie każdego z nas.

Reszta grupy jest istotnym punktem odniesienia; działa jako „dom luster”. To, co w nich widzimy, ma wiele wspólnego z tym, co widzimy w sobie – właśnie to pokazuje w historia o ciekawskim szczeniaku.



**Kiedy mamy problemy dotyczące świata zewnętrznego, powinniśmy zadawać pytania sobie, a nie światu.** Czy to świat jest [**winny**](https://pieknoumyslu.com/zawsze-winny-czy-odpowiedzialny/)? A może to my nie odnosimy się do niego zbyt pozytywnie? Dlatego właśnie historia o ciekawskim szczeniaku zachęca, byśmy ​​zastanowili się, czy przypadkiem nie nadszedł czas na pozytywną autorefleksję.

**„Żyjemy z tego, co otrzymujemy, ale zarabiamy na życie dzięki temu, co dajemy”.**

**–**[**John Maxwell**](https://pl.wikipedia.org/wiki/John_Maxwell)**–**